

LITURGIA ROZESŁANIA KOLEŃNIKÓW MISYJNYCH



~ 26 grudnia, św. Szczepana ~

Wprowadzenie

Miłość narodzona w Betlejem jest czuła i bezbronna. Ma oblicze małego, kruchego dziecka. Słowo Boże pokazuje jednak, jak szybko musiała „dorosnąć” wobec cierpienia i zła, jakie pojawia się na świecie. Miłość, która w Eucharystii przyjmuje nas i karmi, również posyła, jak św. Szczepana, pierwszego męczennika, do służby siostram i braciom. Zaprasza nas, by zatrzymać się przy płaczącym dziecku, zajrzeć do namiotów uchodźców, przejąć się losem mamy i taty, którzy muszą zdobyć pożywienie i lekarstwa na kolejny dzień. Pomogą nam w tym kołędnicy misyjni, którzy dziś wraz z nami modlą się za naszą parafię, by przyjęła miłość Jezusa, o pokój dla świata, a szczególnie za dzieci w Syrii i Libanie. Możemy im pomóc bardzo konkretnie naszą modlitwą i ofiarą.

Nie zapomnijmy również, że tylko Jezus w Eucharystii pomaga spojrzeć odważnie w oczy tych, którzy zadają ból, by wypowiedzieć wraz ze św. Szczepanem słowo przebaczenia, które uwalnia z siideł przemocy.

Propozycje do homilii

„Ze św. Szczepanem rozbrajamy serce”

I. Rozpoczynamy od pantomimy (załącznik 1, w tle spokojna muzyka).

II. Pomoce do drugiej części (załącznik 2).

Dwoje wyznaczonych dzieci (starszych) trzyma „serca Szczepana i tłumu”.

Przed chwilą zobaczyliśmy, jak różne są ludzkie serca. Rzadko są to serca idealne. Potrzebują one większej lub mniejszej „naprawy”. O tym, jakie może być ludzkie serce, mówią również dzisiejsze czytania.

„Serce Szczepana” (*prezentujemy serce trzymane przez dziecko*) to serce

człowieka, który służy, jest życzliwy i prawdomówny. To człowiek kochający Jezusa i ludzi, pokorny, łagodny i odważny. Nie wynosi się nad innych, nie zadziera przysłowiowego nosa, pomaga, a „w starciu” atakowany reaguje spokojnie, ma także słowa błogosławieństwa i przebaczenia. Kogoś takiego dzisiejsze słowo Boże nazwało „człowiekiem pełnym łaski i mocy” (Dz 6, 8).

Z drugiej strony mamy „serce tłumu” (*prezentacja serca jw.– odczytanie cech z serca*). Serce tłumu to groźna trucizna!

Zastanówcie się, z kim chcielibyście się bawić, zaprzyjaźnić, z kim spędzać wolny czas? (*chwila ciszy*) A teraz zamknijcie oczy i pomyślcie, jakie jest wasze serce? Czy jest podobne do serca Szczepana, czy do serca tłumu? (*chwila ciszy*)

Komentarz do pantomimy: Pana Jezusa zawsze bardzo interesują wasze serca. Zależy Mu na szczęściu każdego człowieka. Chce, by każde ludzkie serce Go kochało i było blisko Niego. Czasem jednak nasze serca wyglądają jak to „w plastrach” (*obraz z pantomimy*), czasem jest obrazem rozpacz – „rozdarte” na kawałki. W każdym takim przypadku potrzebna jest pomoc Jezusa.

Od tego, jakie są nasze serca, zależy też sytuacja wokół nas i w świecie. Każda duża wojna czy inny konflikt rozpoczynają się od drobnych nieporozumień, małych egoizmów i zagniewania, tak jak lawina w górach zaczyna się od upadku małych, niepozornych kamyczków. Warto zatem nie czekać z „naprawą” serca, z jego rozbrojeniem.

Rozmowa o tym, jak można załagodzić mały konflikt, sprzeczkę (np.: wyjaśnieniem sytuacji i rozmową, wyciągnięciem ręki pierwszemu do zgody, życzliwością i uśmiechem, uznaniem swoich błędów, przeproszeniem). Odwołanie się do postaw św. Szczepana. Komentarz: Gdy konflikty są bardzo poważne, nie warto rozwiązywać ich samemu, ale trzeba poprosić o pomoc dorosłych. Czasem jednak nawet dorośli nie potrafią rozwiązać niektórych spraw, dlatego nigdy nie powinniśmy zapominać o modlitwie i zwracaniu się do Boga z prośbą o skuteczny ratunek. Duża wojna czy mały konflikt to zawsze cierpienie czyjegoś serca.

Najbardziej na takie cierpienia narażone są dzieci. Dzieci w Syrii, Libanie

oraz innych częściach świata cierpią z powodu „nierozbrojonych” serc dorosłych: ich egoistycznych dążeń rodzących biedę i niedostatek, złości i gniewu, które prowadzą do różnych konfliktów i przemocy. *W tym miejscu możemy przybliżyć sytuację syryjskich dzieci w Libanie – zob. Świat Misyjny nr 6/2017 oraz Misyjne Materiały Liturgiczne „Kolędnicy Misyjni 2017/2018 dzieciom w Libanie i Syrii”.*

Narodziny Pana Jezusa w Betlejem „rozbroiły” ludzkie serca. Najpierw były to serca pasterzy i mędrców. Dzisiaj, za sprawą kolędników misyjnych i przekazanego im posłania, dotrze On z błogosławieństwem do domów naszej parafii. Może jest to moment, by rozbroić własne serce? By je otworzyć na przychodzącego Jezusa z darem łaski i pokoju?

Załącznik 1

Pantomima

Występują: Jezus (*osoba dorosła w albie*), troje starszych dzieci.

REKWIZYTY:

- Pismo Święte (Mk 1, 32.34);
- muzyka refleksyjna, odtwarzacz CD;
- pięć serc z czerwonego brystolu: dwa duże kładziemy na ołtarzu (za Jezusem), trzecie (również duże z powpinanymi gęsto szpilkami, zszywkami, z naklejonymi plastrami aptecznymi i łańcuchami np. ze spinaczy biurowych), jedno serce (bardzo małe) i jedno podarte na bardzo drobne kawałki.

Odczytanie Ewangelii (na tle spokojnej muzyki, która pozostaje przez całą scenkę):

[Przynoszono] do [Jezusa] wszystkich chorych i opętanych; Uzdrowił wielu (...) i wiele złych duchów wyrzucił (Mk 1, 32.34).

PRZEBIEG PANTOMIMY:

- Jezus stoi przed ołtarzem.
- Spotkanie każdego z trojga dzieci z Jezusem to osobna scena przebiegająca wg schematu:

– Jezus wypatruje ludzi,
– człowiek (dziecko) przychodzi z daleka (z różnych miejsc w kościele), niosąc swoje serce, by oddać Jezusowi.

1. Człowiek z małym sercem (chowa je, chroni, jest załęczniony, boi się je oddać, gdy Jezus wyciąga po nie rękę).

2. Człowiek z sercem w ranach i łańcuchach (trzyma je bardzo blisko siebie, odgrywa osobę niezwykle zranioną, zbolełą, a zaproszony przez Jezusa oddaje serce w tym bólu).

3. Człowiek z sercem „w kawałkach” (ma ręce zaciśnięte w pięści, idzie ciężko, jest „twardy” i hardy, w połowie drogi chce zawrócić. Jezus już z daleka go zaprasza. Gdy wyciąga dłoń po jego serce, ten odmawia. Toczy się w nim walka. Ostatecznie „daje się przekonać”, wyciąga zaciśniętą dłoń, odwraca zbolełą twarz. Widać, że jest bardzo obciążony. Z otwartej pięści powoli wypadają kawałki serca – zostaje w tej pozycji).

• Jezus (gdy podchodzi do Niego człowiek z sercem):

– zaprasza go gestami blisko siebie. Przygląda się jego sercu, wyciąga po nie rękę w geście zapraszającym (nie bierze na siłę). Widząc trud człowieka, przygląda się jego sercu, unosi do góry w geście oddania Bogu Ojcu (tak by wszyscy zobaczyli) i z ołtarza daje mu nowe serce. Tuli aktora serdecznie.

– W przypadku serca z łańcuchami i szpilkami wykonuje „operację na sercu”, czyli wyciąga z miłością każdą szpilkę, ściąga łańcuchy.

– W przypadku serca „w rozsypce” Jezus klęka przed grzesznikiem i zbiera rozsypane kawałki, ten zaś stoi nieruchomo z zasłoniętą ze wstydu twarzą. Pantomima kończy się radością Jezusa z powrotu ostatniego aktora.

Załącznik 2

Pomoce do II części homilii:

Dwa duże serca z brystolu (im większe, tym lepsze), czerwone i brązowe, z wypisanymi markerem hasłami:

Serce Szczepana (czerwone): SŁUŻBA, ŻYCZLIWOŚĆ, PRAWDOMÓWNOŚĆ, MIŁOŚĆ DO JEZUSA, MIŁOŚĆ DO LUDZI,

POKORA, ŁAGODNOŚĆ, PRZEBACZENIE, ODWAGA.

Serce tłumu (brązowe – warto zmienić kształt liter): ZAZDROŚĆ, PYCHA, KŁÓTNIA, AGRESJA, NIENAWIŚĆ, ZACIĘTOŚĆ.

Modlitwa wiernych

Ze św. Szczepanem, który służył swoim braciom i zło dobrem zwyciężał, prosimy Dobrego Ojca:

Duch Ojca waszego będzie mówił przez was... Módlmy się za chrześcijan na całym świecie, by z odwagą głosili i przykładem życia potwierdzali Ewangelię. *Ciebie prosimy...*

Szczepan pełen łaski i mocy działał cuda i znaki wielkie wśród ludu... Powierzamy Ci, Dobry Ojcze, papieża Franciszka, misjonarzy i misjonarki, kapłanów i diakonów, abyś przez nich mógł okazywać miłosierdzie całemu światu. *Ciebie prosimy...*

Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga... Oddajemy Ci misję kolędników misyjnych w Polsce, a szczególnie w naszej parafii, by ich przesłanie i poniesiony trud otwierał serca wszystkich na miłość przychodzącą w Jezusie i drugim człowieku. *Ciebie prosimy...*

Weselę się Twoim miłosierdziem, boś wejrzał na moją nędzę... Prosimy za dzieci i młodzież całego świata, a szczególnie najmłodszych mieszkańców Syrii i Libanu, byś ich ochraniał przed nienawiścią i przemocą, aby mogły się prawidłowo rozwijać i otoczone były miłością. *Ciebie prosimy...*

Panie, nie poczytaj im tego grzechu... Prosimy Cię za wszystkich, którzy działają z przemocą i krzywdzą innych. Daj im spotkać się z Twoją Miłością i zadośćuczynić zadany ranom i cierpieniu. *Ciebie prosimy...*

Kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony... Prosimy dla nas o moc miłości i wytrwałość w „rozbrajaniu” własnego serca ze wszystkiego, co sprzeciwia się Twojemu prawu miłości. *Ciebie prosimy...*

Dobry Ojcze, który z miłością patrzysz na każdego człowieka i kierujesz losami świata, strzeż naszych serc od wszelkiej przemocy i kieruj je zawsze na drogi Twego pokoju.

Procesja z darami

Eucharystia uczy nas miłości i ofiary. Dobry Ojczy, wraz z ofiarą Chrystusa przyjmij nasze dary:

KOSZ Z CHLEBEM I ŻYWNOSCIA – posługa, której poświęcił życie św. Szczepan, jest posługą każdego z nas. Składamy jej owoce Tobie. *Daj, Panie, naszym siostróm i bracióm, za sprawą naszych rąk, chleba powszedniego, a poprzez naszą miłość obdarz ich pokojem i radością* (Święta Matka Teresa z Kalkuty).

ZŁĄCZONE DŁONIE NA ZNAK POKOJU, PAMIĄTKI TEGOROCZNEGO KOLEĐOWANIA, które zostaną zanesione do naszych domów przez kolędników – składamy Ci, Ojczy, każdy wysiłek „rozbrajania” własnego serca i budowania świata, w którym króluje życzliwość, dialog i przebaczenie.

CHLEB I WINO – w każdym zakątku świata rozbrzmiewa hymn „Zbawienie i chwała, i moc u Boga naszego”. Ofiarowując Ci nasze życie takim, jakim ono jest, zgadzamy się na przemianę, którą Ty chcesz w nim dokonać. Dokonuje się to za każdym razem, gdy gromadzisz nas na Eucharystii i posyłasz do sióstr i braci.

Postanie kolędników misyjnych (po Komunii świętej)

(dzieci kolędujące należałoby zaprosić przed prezbiterium)

K. Wspomożenie nasze w Imieniu Pana.

W. Który stworzył niebo i ziemię.

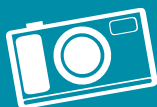
K. Módlmy się:

Boże, nasz najlepszy Ojczy, Ty w swojej ogromnej miłości posłałeś swojego Syna, aby narodził się w Betlejem i wskazał nam drogę do Ciebie. Prosimy Cię, błogosław dzieciom zebranim przed Twoim ołtarzem. To kolędnicy misyjni, którzy wyruszą na teren naszej parafii i będą głosić radosną wieść o narodzeniu Twego Syna. Będą też wspierać dzieci w Syrii i Libanie, aby mogły żyć w pokoju, wzrastać na Twoją chwałę i ku radości rodziców. Udziel im mocy Ducha Świętego, dodaj sił i wytrwałości. Niech towarzyszy im

anioł stróż, który będzie otwierał drzwi naszych domów i serc, abyśmy żyjąc w dobrobycie, nie stali się egoistami, lecz usłyszeli i odpowiedzieli na głos wołania o pomoc. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

s. Katarzyna Murawska FMM, PDM Warszawa

KONKURS!



Zapraszamy do udziału w ogólnopolskim konkursie na najciekawszą historię fotograficzną lub prezentację pt. „Nasze kolędowanie misyjne”. Prace konkursowe prosimy przesyłać do 31 marca 2018 roku na adres pdmd@missio.org.pl lub Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci Skwer Kard. St. Wyszyńskiego 9, 01-015 Warszawa, z dopiskiem „Nasze kolędowanie misyjne”.

